

JAN KOZYRA

Udział leśników w ruchu oporu i walkach partyzanckich na Śląsku w okresie II wojny światowej

Участие лесоводов в движении сопротивления и партизанских боях на Шлѣнске
в период II мировой войны

Participation of foresters in resistance and partisan war in Silesia
during World War II

Lata okupacji były okresem tworzenia masowego ruchu oporu i zbrojnych oddziałów partyzanckich. Lasy śląskie stawały się ostoją ludzi ściganych i „spalonych”, miejscem schronienia i bazami wypadowymi licznych oddziałów partyzanckich — Armii Krajowej, Armii Ludowej i Batalionów Chłopskich.

Odległe, niedostępne uroczyska i ostępy leśne stały się miejscem pobytu ludzi, których jedynym zamierzeniem była podjazdowa, nękająca walka z hitlerowskim okupantem. Jej celem zaś wyzwolenie spod hitlerowskiego jarzma.

Już od roku 1942 na zalesionych, górskich stokach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego działały drużyny partyzanckie: „Barania”, „Romanka”, „Malinka”, „Brenna”, „Ustroń”, „Złatna”.

W przyszłości powstał z nich batalion partyzancki AK „Garbnik”. W miesiącach letnich 1943 r. na tych terenach miały miejsce liczne potyczki i starcia z żandarmerią niemiecką, w tym: 14 VII na leśnych stokach Romanki, 4 VIII na terenie nadl. Jeleśnia, 8 VIII na terenie nadl. Lipowa, 11 IX na terenie leśnictwa Kamesznica.

W prowadzonej walce obronnej w dniu 31 XI 1943 r. na Wielkiej Czantorii w nadl. Ustroń, gdzie znajdowały się bunkry partyzantów, poległo 11 żołnierzy podziemia. Zginął również łącznik oddziału, gajowy Józef Prokop z Nydka.

Na Hali Boraczej w nadl. Węgierska Górka znajdowało się 14 bunkrów i szałasów partyzanckich. 29 X 1944 r. partyzanci zrećnie wymknęli się tam z obławy zorganizowanej przez Niemców.

Ostoją partyzantów był rejon Baraniej Góry, w obchodzie gajowego Glusa, skąd szły wypadki w kierunku Kamesznicy oraz Istebnej. Stały obóz partyzancki rozlokowany był również w obchodzie Złatna, u gajowego Kazimierza Liperta w nadl. Ujsoły.

Przed samym wyzwoleniem ostatnim miejscem pobytu partyzantów „Garbnika” był las otaczający gajówkę Gościbie k. Kalwarii Zebrzydow-

skiej. Tam 12 i 13 I 1945 r. partyzanci śląscy stoczyli swą ostatnią walkę z Niemcami.

Na górskich stokach Brennej i Ustronia rozlokowani byli partyzanci radzieccy.

Obszar funkcjonowania śląskiego okręgu AK przekraczał administracyjną granicę „regencji katowickiej”. Swym zasięgiem obejmował on również część terenu ziemi opolskiej oraz Zaolzie.

Od 1943 roku po wyzwoleniu okręgiem, którego kryptonimy brzmiały: „Kilof”, „Kuźnia”, „Serce”, dowodził ppłk dypl. Zygmunt Janke — „Walter”. Funkcje szefa sztabu pełnił mjr Ewald Migula — „Oracz”.

Z małymi zmianami okręg ten składał się z inspektoratów: I. Katowice „Kalina”, „Huta”; II. Rybnik „Rokita”, „Plebanią”; III. Bielsko „Jasień”, „Tkalnia”; IV. Sosnowiec „Sosna”, „Przemysł”.

Teren inspektoratu AK Częstochowa organizacyjnie wchodził w skład okręgu Kielce „Jodła”.

W systemie organizacyjnym AL, Śląsk i Zagłębie stanowiły V obwód śląski, którego ostatnim dowódcą był J. Faruga „Granat”.

Bataliony Chłopskie organizacyjnie wchodziły w skład krakowskiego okręgu BCh.

Mimo silnych garnizonów niemieckich, zurbanizowanego i uprzemysłowanego terenu oraz administracyjnego włączenia do Rzeszy, na terenach leśnych Śląska działały następujące oddziały partyzanckie: por. „Twardego” (Stanisław Wencel), w pow. zawierciańskim i lasach złotopotockich; „Tadeusza” oraz oddział „Kasztany” w pow. Lublinieć i Kluczbork (na terenie tego ostatniego powiatu organizowana była również dywersja przez Kedyw okręgu łódzkiego); „Sosienki” por. „Danuty” (Jan Wawrzyszek), na obszarze przylegającym do obozu oświęcimskiego; por. „Krwawnika”, na terenie raciborskim za Odrą; „Lotny”, „Zużel”, w pow. kłobuckim; batalion „Surowiec” porucznika „Hardego” (G. Woźnica), w pow. olkuskim, a następnie w rejonie Suchej i Markowa Podhalańskiego; batalion „Garbnik” por. „Chiromanty” (Barcikowskiego), działał skutecznie w obwodzie żywieckim; oddział Legionu Śląskiego „Podgórze-Huta” kapitana „Dziadka” (W. Zycha) na terenie Węgierskiej Górki; wreszcie „Wędrowcy” na górskim terenie pow. cieszyńskiego.

Warto dodatkowo uzupełnić, że na tym obszarze działania w ramach Odtwarzania Sił Zbrojnych (OSZ) w 1944 r. te oddziały partyzanckie tworzyły zawiązki: 7, 21 i 23 dywizji piechoty oraz 12 i 16 pułku piechoty AK.

Burzliwe wydarzenia ostatniego roku wojny i okupacji sprawiły, że w lecie 1944 r. wielu pracowników administracji leśnej porzuciło legalny tryb życia i przeszło na stałe do coraz aktywniej działających oddziałów zbrojnego ruchu partyzanckiego.

Dziś po tylu latach trudno odtworzyć wiernie wszystkie nazwiska i fakty. Autor opracowania ograniczy się zatem do zaprezentowania sylwetek najbardziej czynnych w konspiracji i ruchu partyzanckim, z których wielu prowadziło po wojnie aktywne życie zawodowe związane w większości z OZLP w Katowicach i Opolu.

Należeli do nich m. in. nadleśniczowie: Józef Bartnik,

Bolesław Belof, Janusz Błaszczński, Mikołaj Brzozowski, Ryszard Czubała, Henryk Gadomski, Józef Hupental (Biliński), Mieczysław Jaskólski, Stanisław Karolczyk odzn. KW, Wiesław Kluczewski, Feliks Krzyski, Tadeusz Macherski, Jan Paliński, Stefan Rzepecki, Jerzy Smuga-Otto, Stanisław Szczepański; adiunkci i pracownicy nadleśnictw: Eugeniusz Barczyk, Waław Domin, Stanisław Erdman, Jerzy Land, Antoni Tronina; leśniczowie: Florian Adamczyk, odzn. KW, Marian Adach, Apolinary Bargieła, Jan Buchajewski, Ignacy Brzeski, Jan Garbala, Lucjan Haber, Edmund Kowalczyk, Jan Koraszewski, Józef Kucharski, Bolesław Król, Władysław Czaplak, Adolf Głowa, Czesław Dobosz, Waław Jakubczak, Henryk Dzieciuchowicz, Józef Kluczniak, Antoni Kulat, Kazimierz Michalak, Kazimierz Morawski, odzn. KW, Tadeusz Rudecki, Karol Rzadek, Stanisław Sielecki, Marian Skubis, Aleksander Sipa, Marian Stachowiak, Mieczysław Migula, Franciszek Kuta, Mirosław Twardowski, odzn. KW, Antoni Tumiłowicz, Edward Nitezyk, Czesław Welcer, Stefan Wróblewski, Kazimierz Zmijewski, Józef Kucharski, Waław Wysocki; podleśniczowie i gajowi: Franciszek Bąk, Jan Bojda, Feliks Cibas, Alojzy Danel, odzn. KW, Gawroński, Idzi Haber, Józef Hallój, Edward Kasprzycki, Daniel Kluczewski, Antoni Mariankowski, Stanisław Podsjedlik z dwoma synami Józefem i Edwardem, również leśnikami, Stanisław Pluta, Mieczysław Pawlik, odzn. KW, Jan Sitkowski, Stanisław Spyrka, Stefan Sochacki, odzn. KW, Władysław Walczak, Alojzy Wigęzy, Stefan Żywioł; naczelnicy wydziałów i inspektorzy: Stanisław Caban, Marian Choromański, Józef Grochowski, Jan Hurko-Romejko, Julian Jędrychowski, Czesław Kudelski, Józef Litarowski, odzn. KW, Józef Magiera, Waław Rużycki, Franciszek Szewłowski, Eugeniusz Tomaszewski, Stefan Tomzik, Józef Uchto, Kazimierz Zieliński.

Na terenie Pomorza w ruchu oporu AK działał por. mgr inż. Jan Sznajder, uczestnik wojny obronnej 1939 r., późniejszy wicedyrektor Technikum Leśnego w Tułowicach, odznaczony Orderem Virtuti Militari.

Jan Homza, leśniczy nadl. Koszęcin, oraz leśniczy Aleksander Grygoyć z Brzegu walczyli w partyzantce radzieckiej, natomiast Władysław Mucha, podleśniczy nadl. Istebna, oraz Eugeniusz Zosel walczyli w partyzantce jugosłowiańskiej pod wodzą marszałka Tito.

W konspiracyjnym ruchu oporu działał także długoletni nadleśniczy nadl. Chrzanów Franciszek Chruściel, którego starszy brat Antoni ps. „Monter” jako generał AK, brał udział w Powstaniu Warszawskim w 1944 r.

Do innych działaczy podziemia należeli: Mieczysław Michrowski, późniejszy wicedyrektor OZLP Katowice, Tadeusz Drymer, nadleśniczy Adam Fickowski, leśniczy Kazimierz Kmita, Tadeusz Łosowski, leśniczy Wincenty Tomecki, nadleśniczowie: Stanisław Bujacz, Jerzy Kozłowski, Longin Kurski, leśniczy Tadeusz Jarzęcki oraz późniejszy dyrektor OZLP Opole — Józef Wnęk.

Wśród walczących w szeregach partyzanckich były również kobiety — leśniczki, pracujące po wojnie w OZLP, a mianowicie: por. Irena Stettner oraz pchor. Danuta Nowak. Za żołnierski trud obie zostały odznaczone Krzyżami Walecznych.

Bezpośrednie uczestnictwo kadr leśnych w walce z hitlerowskim okupantem nie obyło się bez strat i tragicznych ofiar. Za udział w konspiracji i współpracę z oddziałami partyzanckimi rozstrzelany został 3 VIII 1943 r. w Węgierskiej Górcie gajowy Jan Łysień z Sopotni Małej. W tym samym roku faszyci bestialsko zamordowali gajowego Dubosa z Sopotni Wielkiej. 3 IX 1943 r. za uczestnictwo w akcjach antyniemieckich, z oddziału AK kapitana „Dziadka” powieszono gajowego Jana Żabnickiego z Żabnicy (nadm. Węgierska Górka). Dwie jego córki Adela i Maria były łączniczkami partyzanckimi. Wraz z żoną Anną, cała rodzina Żabnickich zginęła z rąk gestapo.

Zbrodnicza ręka okupanta dosięgnęła również wielu pracowników leśnych wykonujących w latach wojny swe obowiązki zawodowe.

Z niepełnej informacji jaka znajduje się w posiadaniu OZLP wynika, że na miejscu pracy zginęli: Mieczysław Stokwisz, leśniczy nadl. Herby, Józef Buchalik, leśniczy nadl. Julianka, Adam Bilewicz, leśniczy ze Świerklańca, Czesław Pendras, rachmistrz nadl. Gołonóg, Józef Stec, gajowy nadl. Szczyrk, Józef Prokop, gajowy nadl. Ustron, Stanisław Niemczyński, leśniczy nadl. Żwaków, Bronisław Fiuto, gajowy nadl. Herby, Julian Matysiak, drwal nadl. Chrzaków.

Ofiarę na ołtarzu wolności ziemi ojczystej złożyli również, zamordowani przez hitlerowców, robotnicy leśni: Józef Heller, Jerzy Łyżbicki, Jan Śliwka, Józef Macura, Michał Poloczek, Jan Pawlitko i Paweł Heller.

Polski ruch oporu skutecznie zwalczał leśników Niemców lub volksdeutsche, którzy byli na usługach gestapo.

Z wyroku sądu Polski podziemnej w 1943 r. zginął 25-letni leśniczy Roman Czarnota z Żywca-Sporysza, konfident niemiecki. 8 marca 1944 r. z wyroku sądu został zastrzelony gajowy, przesiedleńca Karl Händel ze Szczyrka. 18 kwietnia 1944 r. wykonano wyrok na gajowym z Bystrej Andrzejku Jenknerze, Niemcu który wyróżnił się bezwzględnością stosunkami do Polaków i zadenuncjował zbiegłych z obozu jeńców radzieckich. W odwet za śmierć Jenknera gestapo powiesiło 24 IV 1944 r. w Bystrej pięciu Polaków.

Ruch oporu już od 1943 r. przeprowadzał napady na leśniczych-Niemców, w celu zdobycia broni i ich upomnienia, a także na magazyn broni Forstschutzu w Kocierzu, nadl. Porąbka.

Dziesiątki nazwisk leśników śląskich — członków ruchu oporu walczących z hitlerowcami na Śląsku wcielonym do Rzeszy — są dowodem patriotyzmu ludu śląskiego. Walka ich świadczy o przywiązaniu do polskości i stanowi ważny etap w ciągu historycznym nieustannej walki Ślązaków o wolność swej ziemi.

Już po zakończeniu działań wojennych w lasach tutejszych zginęło 20 leśników polskich. Padli oni na posterunku, głównie z rąk członków band Wehrwofu, które do 1946 r. ukrywały się na Śląsku, napadając na polską służbę leśną i organizując napady na leśniczówki.